

WYROK
z dnia 22 stycznia 2013 r.
Sygn. akt P 46/09*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodniczący
Zbigniew Cieślak – sprawozdawca
Maria Gintowt-Jankowicz
Andrzej Rzepliński
Marek Zubik,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 22 stycznia 2013 r., pytania prawnego Sądu Okręgowego w Gdańsku:
czy art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) jest zgodny z art. 2, art. 77, art. 30 w związku z art. 38, a także art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538) jest zgodny z art. 2, art. 30 w związku z art. 38, a także art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

UZASADNIENIE

I

1. Postanowieniem z 12 listopada 2009 r. (sygn. akt I C 310/09) Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny, zwrócił się z pytaniem prawnym, czy art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538; dalej: ustawa zmieniająca) jest zgodny z art. 2, art. 77, art. 30 w związku z art. 38, a także art. 64 ust. 2 Konstytucji.

1.1. Stan faktyczny związany z wniesionym przez sąd pytaniem prawnym, przedstawia się następująco.

Powódka skierowała 4 marca 2009 r. pozew przeciwko Skarbowi Państwa o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 75 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z obrażeniami, jakich doznała na skutek zarażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu B (HBV) podczas pobytu w szpitalu. Ponadto powódka zażądała zapłaty kwoty 1000 zł miesięcznie tytułem renty począwszy od maja 1990 r.

* Sentencja została ogłoszona dnia 30 stycznia 2013 r. w Dz. U. z 2013 r. poz. 140.

Powódka swoje roszczenie wywodzi z art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, ze zm.; dalej: k.c.).

Zdaniem powódki, do zarażenia wirusowym zapaleniem wątroby typu B (HBV) miało dojść podczas jej pobytu w okresie od 24 kwietnia 1990 r. do 14 maja 1990 r. na Oddziale Dziecięcym Szpitala Zespołu Opieki Zdrowotnej. O tym, że jest nosicielką wirusowego zapalenia wątroby typu B powódka i jej rodzice dowiedzieli się w 1996 r. Powódka podniosła, że od tej pory jej tryb życia musiał ulec zmianie związanej ze stosowaniem specjalnej diety, podlegała regularnym uciążliwym badaniom. Ponadto, jako nosicielka zakaźnej choroby, była alienowana przez rówieśników. Musiała także zrezygnować z uprawiania sportu, z którym wiązała swoją przyszłość. Powódka obawiała się założenia rodziny, przewidując możliwość zarażenia wirusem męża oraz dzieci.

1.2. Kierując pytanie prawne sąd zarzucił art. 2 ustawy zmieniającej brak zgodności z art. 2, art. 77, art. 30 w związku z art. 38, a także z art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Sąd pytający zauważył, że „kwestionowany art. 2 ustawy zmieniającej, wprowadzający regułę intertemporalną, zgodnie z którą art. 442¹ k.c. znajdzie zastosowanie jedynie do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej (tj. przed 10 sierpnia 2007), ale nie przedawnionych w tym dniu według przepisów dotychczasowych”. Dalej podniósł, że „owe <przepisy dotychczasowe> to przede wszystkim uchylony wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 września 2006 r. (sygn. SK 14/05) art. 442 § 1 zd. 2 k.c.”. Sąd pytający zarzucił, że „pomimo uchYLENIA niekonstytucyjnego przepisu art. 442 § 1 zd. drugie [k.c.] i wprowadzenia nowego przepisu regulującego kwestie przedawnienia roszczeń za szkody na osobie, przepis niekonstytucyjny nie wyjdzie z obiegu prawnego, ponieważ został wykorzystany w regule intertemporalnej dla stosowania nowego przepisu”.

W ocenie sądu pytającego przepis zawierający regułę intertemporalną odwołującą się do przepisu niezgodnego z Konstytucją sprzeciwia się zasadzie poprawnej legislacji stanowiącej emanację zasady demokratycznego państwa prawnego, wynikającej z art. 2 Konstytucji. W pytaniu prawnym podniesiono, że kwestionowany art. 2 ustawy zmieniającej nie spełnia jednego z założeń zasady poprawnej legislacji, tj. racjonalności gwarantującej objęcie zakresem stosowania przepisu tych sytuacji, które racjonalnie działający ustawodawca zamierzał uregulować. Sąd zauważył, że celem nowelizacji było wprowadzenie rozwiązań nowych w miejsce uznanych za niezgodne z Konstytucją uregulowań w zakresie przedawnienia roszczeń odszkodowawczych za szkody na osobie. Miała ona dostosować regulacje do postulatów wynikających z orzeczenia Trybunału o sygn. SK 14/05 (wyrok z 1 września 2006 r., OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 97), których celem było zapewnienie realnej ochrony osobom pokrzywdzonym w sytuacjach, gdy szkoda na osobie ujawniła się po długim czasie od zdarzenia wywołującego szkodę czy też osób małoletnich, które wcześniej nie mogły samodzielnie dochodzić roszczeń odszkodowawczych.

Zdaniem sądu pytającego, art. 2 ustawy zmieniającej nakazuje sądowi do oceny dopuszczalności stosowania obecnie obowiązujących przepisów weryfikować stan faktyczny pod kątem przepisów nie tylko uchylonych (co w świetle zasad techniki prawodawczej odnoszących się do przepisów przejściowych byłoby dopuszczalne), ale także przepisów, które zostały uznane za niekonstytucyjne.

W odniesieniu do zarzutu niezgodności art. 2 ustawy zmieniającej z art. 77 Konstytucji sąd przedstawiając pytanie prawne podniósł, że gwarantowane w art. 77 Konstytucji prawo obywatela do odszkodowania za niezgodne z prawem działanie władzy publicznej zostało wyłączone wbrew dyspozycji art. 77 ust. 2 Konstytucji, gdyż odwołując

się do przepisów uchylonych i po części uznanych za niekonstytucyjne, spowodowało możliwość skutecznego podniesienia przez pozwany Skarb Państwa zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego.

Niezgodność w świetle zasady określonej w art. 30 w związku z art. 38 Konstytucji sąd pytający dostrzegł w dopuszczeniu przez zaskarżoną regulację różnicowania realnej możliwości kompensacji szkody na osobie w zależności od momentu, w którym wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Osoby małoletnie poszkodowane zdarzeniem, które nastąpiło przed 1997 r., zostają praktycznie pozbawione możliwości realizacji roszczeń z tytułu szkody na osobie. Takie ukształtowanie systemu ochrony prawnej przed skutkami naruszenia ciała, czy wywołania rozstroju zdrowia, pozostaje, zdaniem sądu pytającego, sprzeczne z konstytucyjną zasadą ochrony godności ludzkiej.

Zdaniem sądu inicjującego pytanie prawne, pojawiające się w doktrynie i orzecznictwie koncepcje powództwa o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość, czy też uznanie podniesienia zarzutu przedawnienia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie dają dostatecznej gwarancji uzyskania przez poszkodowanego odpowiedniej rekompensaty.

Sąd pytający podniósł, że wyrażona w art. 64 ust. 2 Konstytucji zasada równej dla wszystkich ochrony prawnej własności, innych praw majątkowych oraz prawa do dziedziczenia jest wyrazem konstytucyjnej zasady równości. W wyniku przyjętej w art. 2 ustawy zmieniającej reguły intertemporalnej sytuacja prawna podmiotów znajdujących się w takich samych stanach faktycznych staje się zróżnicowana według sprzecznego z regulacjami konstytucyjnymi kryterium, za jakie w pytaniu prawnym uznane zostały: „moment wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę oraz ewentualnie okres, jaki upłynął pomiędzy zdarzeniem a szkodą, a także w odniesieniu do osób małoletnich pozyskania pełnej zdolności do czynności prawnych”.

2. W piśmie z 4 maja 2010 r. stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu, wnosząc alternatywnie o umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku albo, w wypadku nieuwzględnienia wniosku o umorzenie postępowania, o stwierdzenie, że art. 2 ustawy zmieniającej jest zgodny z art. 2, art. 30 w związku z art. 38 i art. 64 ust. 2 oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Analiza zgodności zaskarżonego przepisu z wzorcami kontroli została poprzedzona stwierdzeniem, że w przesłanym pytaniu zawarto dwa odrębne aspekty (elementy, zakresy) przedmiotu zaskarżenia, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia przez Trybunał. Pierwszy, podstawowy aspekt pytania wiąże się bezpośrednio z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 1 września 2006 r. (sygn. SK 14/05) i zdaniem Marszałka może wyrazić się w stwierdzeniu: „art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny w zakresie, w jakim do oceny przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed datą wejścia w życie tej ustawy, nakazuje stosować art. 442 § 1 zdanie 2 k.c.”.

Drugi aspekt Marszałek Sejmu sformułował w następujący sposób: „art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny w zakresie, w jakim wyklucza stosowanie art. 442¹ § 4 k.c. do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, które powstały przed datą wejścia w życie tej ustawy i uległy przedawnieniu na podstawie przepisów dotychczasowych”.

W odniesieniu do drugiego zakresu zauważył, że przedmiot kontroli nie został określony w sposób adekwatny do istoty problemu poddanego rozważeniu Trybunału

Konstytucyjnego, bowiem zastrzeżenia podniesione w pytaniu prawnym nie dotyczą bezpośrednio treści normy intertemporalnej zawartej w art. 2 ustawy zmieniającej. Stąd istota zarzutu musiałaby się sprowadzać do niekonstytucyjności pominięcia ustawodawczego w tym przepisie regulacji stanowiącej odpowiednik dzisiejszego art. 442¹ § 4 k.c.

Zdaniem Marszałka Sejmu, analiza dopuszczalności rozpoznania pytania prawnego w zakresie pierwszego aspektu, nasuwa zastrzeżenia co do spełnienia „przynajmniej po części” przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Stanowisko w przedmiocie dopuszczalności stosowania art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. do powstałych przed 10 sierpnia 2007 r. roszczeń o naprawienie szkód na osobie wyrządzonych czynami niedozwolonymi nie ma w rozpatrywanej sprawie żadnego znaczenia, ponieważ przedawnienie roszczenia powódki nastąpiło wskutek upływu 3-letniego terminu, liczonego od daty dowiedzenia się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, tj. najpóźniej w roku 1999. Dalej Marszałek Sejmu wskazuje, że niezależnie od tego czy do oceny przedawnienia roszczenia powódki zastosowany zostanie dotychczas obowiązujący art. 442 § 1 k.c., łącznie nawet ze zdyskwalifikowanym przez TK w wyroku o sygn. SK 14/05 zdaniem drugim tego artykułu, czy też wprowadzony w rezultacie tego orzeczenia nowy przepis art. 442¹ § 3 k.c., to konsekwencje będą dokładnie takie same. Stąd rozstrzygnięcie kwestii konstytucyjności art. 2 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim do oceny przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed datą wejścia w życie tej ustawy nakazuje on stosować art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zawisłej przed Sądem Okręgowym w Gdańsku.

Uzasadnia to, zdaniem Marszałka Sejmu, wniosek o umorzenie postępowania we wskazanym zakresie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W aspekcie drugim, według Marszałka Sejmu, relewantność pytania prawnego jest mniej kontrowersyjna. Rozciągnięcie zakresu stosowania art. 442¹ § 4 k.c. na sytuacje z przeszłości – tj. na roszczenia o naprawienie szkody na osobie, które przedawniły się ze względu na brak analogicznej regulacji w stanie prawnym przed 10 sierpnia 2007 r. – skutkowałoby odmiennym rozstrzygnięciem sprawy zawisłej przed pytającym sądem. Pod rządami nowej regulacji roszczenie powódki nie mogłoby się bowiem przedawnić wcześniej niż 24 października 2009 r., czyli już po wniesieniu powództwa (zostało wniesione 4 marca 2009 r.). Chociaż także w tym aspekcie szczegółowość uzasadnienia zarzutu niekonstytucyjności powoduje powstanie wątpliwości co do spełnienia przesłanek dopuszczalności rozpoznania pytania prawnego.

W stanowisku Marszałek Sejmu zauważył, że sąd pytający wskazuje jako przedmiot kontroli cały art. 2 ustawy zmieniającej, łącząc w jedną całość argumentację dotyczącą czasowych aspektów zastosowania art. 442 § 3 i 4 k.c. i podnosząc, że utrata mocy obowiązującej przez art. 2 ustawy zmieniającej otworzy możliwość retroaktywnego zastosowania także art. 442¹ § 4 k.c. Brak jest argumentacji odrębnie dla każdego z wyróżnionych aspektów przedmiotów zaskarżenia. Ponadto nawet potencjalny wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający niekonstytucyjność art. 2 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim nakazuje on stosować do roszczeń o naprawienie szkód na osobie powstałych przed 10 sierpnia 2007 r. art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., zdaniem Marszałka Sejmu, nie będzie oznaczał automatycznego nadania mocy wstecznej całemu art. 442¹ k.c. – w szczególności § 4 tego artykułu, którego dodanie nie było podyktowane koniecznością sanacji stanu niekonstytucyjności.

Marszałek Sejmu skonstatował rozważania stwierdzeniem, że zarzut niekonstytucyjności art. 2 ustawy zmieniającej w zakresie, w jakim wyklucza stosowanie

art. 442¹ § 4 k.c. do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałej przed datą wejścia w życie tej ustawy i uległy przedawnieniu na podstawie przepisów dotychczasowych, nie został dostatecznie uzasadniony. Przedstawiony argument, jak również wątpliwości związane z precyzją ujęcia przedmiotu zaskarżenia i jego adekwatności w stosunku do istoty problemu poddanego rozprawie Trybunału, uzasadniły, zdaniem Marszałka Sejmu, wniosek o umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W dalszej części stanowiska Marszałek Sejmu ustosunkował się do zarzutów stawianych w pytaniu prawnym odnoszących się do niezgodności ze wzorcami konstytucyjnymi. W odniesieniu do wzorca zawartego w art. 2 Konstytucji, tj. zawartej w nim zasady przyzwoitej legislacji, zauważył, że mieszczą się w niej następujące wymagania: jasności, precyzyjności oraz racjonalności przepisu.

Ustosunkowanie się do zarzutów dotyczących tego wzorca nastąpiło z rozróżnieniem dwóch różnych zakresów pytania prawnego wyróżnionych przez Marszałka Sejmu w pierwszej części stanowiska. W pierwszej kolejności nastąpiło odniesienie do zakresu, w jakim do oceny przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, powstałych przed datą wejścia w życie tej ustawy, nakazuje stosować art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. – Marszałek Sejmu wskazał na nietrafność zarzutów sądu pytającego.

Istota zarzutu, zdaniem Marszałka Sejmu, sprowadza się do tezy, że wyrażona w art. 2 ustawy zmieniającej norma intertemporalna skutkuje obowiązkiem stosowania do stanów z przeszłości przepisu uznanego już przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z ustawą zasadniczą. W rezultacie, zamiast definitywnego wyeliminowania przepisu z systemu prawnego, które jest (powinno być) skutkiem derogacji „trybunalskiej”, funkcjonuje on nadal w obiegu prawnym. Do oceny konstytucyjności podstawowe znaczenie ma określenie zakresu swobody ustawodawcy w sferze stanowienia norm intertemporalnych ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji prawnej powstającej w wyniku wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność przepisu z Konstytucją.

Takie ujęcie sprawiło, że podstawowym wzorcem kontroli stał się art. 2 Konstytucji, podczas gdy pozostałe wzorce przywołane w pytaniu prawnym, tj. art. 30 w związku z art. 38, art. 64 ust. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji zostały poparte zarzutami odnoszącymi się do ustaleń poczynionych przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 14/05 i kierują się w istocie nie tyle przeciwko przepisowi przejściowemu, co „stosowanemu” na jego podstawie, a uznanemu za niekonstytucyjny, art. 442 § 1 zdanie drugie k.c.

Przywołując orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Marszałek Sejmu zauważył, że rozstrzygając o kwestii intertemporalnej, ustawodawca ma dużą swobodę w zakresie wyboru rozwiązania, przy zachowaniu reguł kierunkowych, którymi są: rygorystyczny, choć nie absolutny zakaz retroakcji właściwej; zastosowanie retroakcji niewłaściwej (zasada bezpośrednio działania nowego prawa dla stosunków powstałych pod działaniem prawa dotychczasowego), jeżeli przemawia za tym ważny interes publiczny, którego nie można wyważyć z interesem jednostki; stanowienie przepisów przejściowych z poszanowaniem zasady praw niewadliwie nabytych. W przesłanym stanowisku Marszałek Sejmu zwrócił uwagę na szczególną sytuację spowodowaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającym niezgodność przepisu z Konstytucją i ograniczeniami w tym zakresie ustawodawcy przy stanowieniu norm intertemporalnych. W przesłanym stanowisku zwrócono uwagę na liczne piśmiennictwo odnoszące się do oceny skutków czasowych takiego wyroku i na brak jednolitości w ich ocenie. Za dominującą uznano koncepcję unieważnialności (wzruszalności), modyfikowanej przez konstrukcję

„wzruszenia domniemania konstytucyjności przepisu”, w przeciwieństwie do koncepcji „nieważności”. Zauważył także, że na gruncie prawa cywilnego, dopuszczalne rozwiązania intertemporalne zawierają się pomiędzy retrospektywnością a retroaktywnością, z naciskiem na tę ostatnią.

Odnosząc się do drugiego zakresu, tj. w jakim art. 2 ustawy zmieniającej wyklucza stosowanie art. 442¹ § 4 k.c. do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, które powstały przed datą wejścia w życie tej ustawy i uległy przedawnieniu na podstawie przepisów dotychczasowych, Marszałek zauważa, że w przeciwieństwie do art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., którego zgodność z ustawą zasadniczą zakwestionował Trybunał Konstytucyjny, niekonstytucyjność pominięcia w poprzednio obowiązującym stanie prawnym regulacji stanowiącej odpowiednik art. 442¹ § 4 k.c. nie została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości.

W przedstawionym stanowisku Marszałek Sejmu dowodzi, że przyjęta norma intertemporalna pozostaje w zgodzie z dotychczasowym sposobem określania sytuacji przejściowych z zakresu stosunków cywilnoprawnych w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat. Przywołuje na tę okoliczność art. XXXV ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94, ze zm.), art. XIX ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 312) oraz art. XLIII rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Przepisy wprowadzające kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 599, ze zm.).

Przywołane, powtarzane przez ustawodawcę rozwiązanie w zakresie zagadnień intertemporalnych pozwala na odrzucenie zarzutu postawionego w pytaniu prawnym, jakoby art. 2 ustawy zmieniającej był sprzeczny z założeniem racjonalności, stanowiącym komponent zasady przyzwoitej legislacji. Ponadto technika retrospektywnego działania ustawy nowej, zdaniem Marszałka Sejmu, wydaje się rozwiązaniem, które pozwala na pogodzenie sprzecznych tendencji wynikających z potrzeby stabilizacji ukształtowanych („zamkniętych”) sytuacji prawnych oraz objęcia nową, korzystniejszą regulacją prawną jak najszerszej grupy adresatów znajdujących się w tzw. sytuacjach w toku.

Odnosząc się do oceny zgodności art. 2 ustawy zmieniającej z wymogami wynikającymi z art. 30 w związku z art. 38 Konstytucji Marszałek Sejmu zauważył, że w odniesieniu do szkód na osobie musi być ona dokonywana w sposób bardziej wyważony, stąd nie każda norma ograniczająca zakres odpowiedzialności odszkodowawczej popada *per se* w kolizję z postanowieniami przywołanych wzorców konstytucyjnych. Za taką oceną przemawia szczególnie charakter dóbr prawnych podlegających ochronie, a kwalifikowany w ten sposób uszczerbek w wielu wypadkach wywiera wpływ na całe dalsze życie jednostki i to na wielu płaszczyznach. Odpierając argumenty podniesione w pytaniu prawnym Marszałek Sejmu stwierdził, że zaskarżony przepis, jak również stosowany na jego podstawie art. 442 § 1 k.c., nie limituje ochrony kompensacyjnej z tytułu szkód na osobie w wymiarze przedmiotowym. Ponadto bieg terminu przedawnienia roszczeń z tytułu naprawienia szkody na osobie, w wypadku małoletnich, podlega regułom wskazanym w przepisach art. 2 ustawy zmieniającej w związku z art. 442 § 1 k.c. wyłącznie w przypadku osób podlegających władzy rodzicielskiej lub reprezentowanych przez innego przedstawiciela ustawowego.

Oceniając zgodność zaskarżonego przepisu z konstytucyjnym standardem równej dla wszystkich ochrony własności i innych praw majątkowych Marszałek Sejmu zauważył, że przyjęta przez ustawodawcę norma intertemporalna nie zróżnicowała sytuacji prawnej tego samego kręgu adresatów: zakwestionowany przepis nie różnicuje sytuacji prawnej osób, których roszczenia powstały i przedawniły się pod rządem dotychczasowych przepisów, wręcz przeciwnie – skutkuje jednakowym traktowaniem adresatów w obrębie

tej kategorii. Równocześnie, od daty wejścia w życie ustawy zmieniającej, nakazuje oceniać zasady przedawnienia roszczeń deliktowych, w tym o naprawienie szkody na osobie, w sposób odmienny, ale również jednolity, niezależnie od daty powstania roszczenia.

W zakresie kontroli zgodności z art. 77 ust. 1 Konstytucji Marszałek Sejmu stwierdza, że przywołany wzorzec jest nieadekwatny. Po pierwsze, wskazuje na charakter szkody, jaką poniosła powódka – jest to typowa szkoda medyczna, związana z niewłaściwym wykonaniem zabiegu medycznego lub warunkami sanitarno-epidemiologicznymi panującymi w danej placówce. Po drugie, skutki czasowe konstytucjonalizacji prawa do wynagradzania szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej datują się od dnia wejścia w życie Konstytucji, nie obejmują zaś szkód wyrządzonych wcześniej. Tymczasem według materiału faktycznego zgromadzonego w sprawie zawisłej przed pytającym sądem, zdarzenie sprawcze (oraz wyrządzona przez nie szkoda) nastąpiło najpóźniej 14 maja 1990 r.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 30 grudnia 2010 r. zajął stanowisko, że art. 2 ustawy zmieniającej jest zgodny z art. 2, art. 30 w związku z art. 38 i z art. 64 ust. 2 oraz nie jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

3.1. Zdaniem Prokuratora „nieuprawnionym uproszczeniem” jest zawarta w pytaniu prawnym teza, że wprowadzony do porządku prawnego cały art. 442¹ k.c. stanowi realizację postulatów Trybunału Konstytucyjnego, zawartych w wyroku o sygn. SK 14/05. Taka teza, zdaniem Prokuratora, jest uzasadniona jedynie w odniesieniu do unormowania w art. 442¹ § 3 k.c., które wprowadza mechanizm uzależniający początek biegu przedawnienia roszczeń z tytułu szkody na osobie od momentu ujawnienia się tej szkody. W zakresie wzmocnienia ochrony poszkodowanego, będącego małoletnim, Trybunał Konstytucyjny nie przedstawił żadnego stanowiska. Dalej wskazuje, że stosując kwestionowaną normę intertemporalną, sąd jest obowiązany do orzekania na podstawie uprzednio obowiązującego, niekonstytucyjnego przepisu. Stosując przepisy nowe, sąd stosowałby nie art. 442¹ § 3 k.c., będący skutkiem nowelizacji w związku z orzeczeniem o niekonstytucyjności art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., lecz art. 442¹ § 4 k.c., ze względu na okoliczność, że poszkodowaną była osoba małoletnia. Prokurator zauważył, że ustawa obowiązująca poprzednio nie zawierała żadnej normy ustanawiającej szczególne zasady biegu przedawnienia, gdy szkoda na osobie dotknęła małoletniego. Brak takiego uregulowania nie został przy tym poddany ocenie pod względem zgodności z Konstytucją, co zdaniem Prokuratora pozwala na stwierdzenie, że domniemanie konstytucyjności braku uregulowania wskazanej materii nie zostało obalone.

W dalszej części stanowiska Prokurator zauważył, że utrata mocy obowiązującej przez zakwestionowaną normę, związana z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, następuje dopiero z upływem terminu odroczenia, i to tylko w sytuacji, gdy w czasie odroczenia ustawodawca nie zmieni wadliwego przepisu, a sądy, w okresie odroczenia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, mogą skorzystać z kompetencji wyznaczonej w art. 8 Konstytucji i orzekając nie stosować zdyskwalifikowanej normy. Prokurator przypominał, że taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sytuacji, gdy w czasie odroczenia przez Trybunał utraty mocy obowiązującej art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., Sąd Najwyższy dwukrotnie odmówił zastosowania przepisu niezgodnego z Konstytucją (w wyrokach z: 23 stycznia 2007 r., sygn. akt III PK 96/06, OSNP nr 5-6/2008, poz. 61 oraz 5 czerwca 2007 r., sygn. akt I PK 6/07, OSNP nr 15-16/2008, poz. 213).

W stanowisku Prokurator stwierdził, że możliwość skorzystania z uprawnienia, przyznanego przez art. 190 ust. 4 Konstytucji do wznowienia postępowania, nie wystąpi,

jeżeli w terminie wyznaczonym przez Trybunał ustawodawca zmieni zaskarżone przepisy. Stanowisko uzasadnił tym, że wówczas derogacja przepisu, uznanego za niekonstytucyjny z klauzulą odraczającą, będzie wynikiem działania ustawodawcy, a tylko w przypadku derogacji „trybunalskiej” istnieją podstawy do wznowienia postępowania. Stwierdził, za wyrokiem Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2009 r., o sygn. akt I CSK 33/09, że wyrok nie wywołał skutku z art. 190 Konstytucji i w tym sensie stał się bezprzedmiotowy.

Zdaniem Prokuratora, wybór odpowiednich przepisów intertemporalnych, w związku z wprowadzeniem nowych regulacji prawnych, pozostaje w zakresie swobody ustawodawcy, który podejmując decyzję powinien uwzględnić całokształt okoliczności. W szczególności powinien dokonać wyboru, który pozwoli na wytyczenie granicy pomiędzy nowym uformowaniem określonych regulacji a zabezpieczeniem interesów w toku czy ukształtowanych stosunków prawnych. W przypadku będącym przedmiotem sprawy, ustawodawca wybrał opcję polegającą na przyjęciu retrospektywnego, a nie retroaktywnego, działania ustawy nowej, co jest typową konstrukcją dla regulacji kwestii przedawnienia w przepisach przejściowych.

W zajęтым stanowisku Prokurator nie podzielił zarzutu zawartego w pytaniu prawnym, wskazującym że zakwestionowany art. 2 ustawy zmieniającej jest niezgodny z zasadą poprawnej legislacji wyrażoną w art. 2 Konstytucji, w szczególności ze stanowiącym jej element założeniem racjonalności ustawodawcy. Przypomniał, że nakaz przestrzegania przez ustawodawcę zasady poprawnej legislacji jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i prawa. Przywołał także zajęte przez Trybunał Konstytucyjny stanowisko, że racjonalny ustawodawca nie może tworzyć przepisów sprzecznych z ukształtowanym systemem prawnym, naruszających istotę danej instytucji prawnej, gdyż podważałoby to zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Przyjęta w kwestionowanym przepisie reguła intertemporalna znajduje uzasadnienie w kontekście zasad ogólnosystemowych prawa cywilnego, jak również zachowuje aksjologiczne standardy, wynikające z zasad pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego. Podsumowując rozważania dotyczące zgodności art. 2 ustawy zmieniającej z Konstytucją Prokurator stwierdził, że wykazał jego zgodność z art. 2 Konstytucji, jak również wynikającą z niego zasadą poprawnej legislacji.

Odnosząc się do kolejnego wzorca przywołanego w pytaniu prawnym, to jest art. 30 w związku z art. 38 Konstytucji, Prokurator stwierdził, że nowa regulacja obliczania biegu przedawnienia, wprowadzona w unormowaniu zawartym w art. 442¹ § 3 k.c., pozwala na intensywniejszą ochronę osób dochodzących roszczeń z tytułu szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym, nie determinując jednocześnie konstytucyjnego nakazu, by wprowadzając regulację wzmacniającą tę ochronę, ustawodawca zastosował zasadę jej wstecznego działania.

Zdaniem Prokuratora, przyjęta w zakwestionowanej regulacji zasada retrospektywnego działania ustawy nowej, nie wprowadza różnicowania sytuacji prawnej osób, których roszczenia powstały i przedawniły się na mocy dotychczasowych przepisów. Upływ terminu przedawnienia roszczenia pod rządami przepisów poprzednich, jako cecha różnicująca, jest usprawiedliwiona, stanowi bowiem sens instytucji przedawnienia. Uzasadnia to uznanie zgodności kwestionowanej regulacji z art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Brak adekwatności wzorca zawartego w art. 77 ust. 1 Konstytucji Prokurator upatruje w tym, że dochodzenie szkody od Skarbu Państwa jest jedynie konsekwencją statusu właścicielskiego zakładu opieki zdrowotnej. Nie stanowi to elementu na tyle istotnego, by uzasadniało konieczność poddania badaniu kwestionowanej w pytaniu prawnym regulacji pod kątem jej zgodności z art. 77 ust. 1 Konstytucji.

II

Na rozprawie 22 stycznia 2013 r. obecni uczestnicy postępowania podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 193 Konstytucji i art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) „Każdy sąd może przedstawić (...) pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją (...), jeżeli od odpowiedzi na pytanie prawne zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem”. Przywołany przepis wskazuje na istnienie trzech przesłanek, od spełnienia których zależy dopuszczalność przedstawienia pytania. Zatem, podmiotem formułującym pytanie może być „każdy sąd” (przesłanka podmiotowa). Przedmiotem pytania może być tylko kwestia zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą (przesłanka przedmiotowa). Musi zachodzić związek między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem toczącego się przed sądem postępowania w sprawie indywidualnej (przesłanka funkcjonalna, określana też jako wymóg relewantności). Ocena, czy zachodzą przesłanki wskazane w art. 193 Konstytucji, należy w zasadzie do sądu orzekającego w danej sprawie, jednak gdyby określony akt normatywny nie mógł być przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia, oceny takiej może dokonać Trybunał Konstytucyjny (por. wyrok z 7 kwietnia 2009 r., sygn. P 7/08, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 46).

Spełnienie w niniejszej sprawie dwóch pierwszych przesłanek – podmiotowej i przedmiotowej nie budzi wątpliwości, albowiem Sąd Okręgowy w Gdańsku jest uprawniony do rozstrzygania w sprawie leżącej u podstaw pytania. Zaskarżona ustawa jest aktem o charakterze normatywnym, czyli takim, którego zgodność z Konstytucją może być kwestionowana. Rozważenia wymaga natomiast, czy spełniona została przesłanka funkcjonalna.

1.1. Istotą przesłanki funkcjonalnej jest istnienie zależności między aktem prawnym, którego zgodność z Konstytucją jest kwestionowana, a rozstrzygnięciem sprawy zawisłej przed sądem. W ujęciu pozytywnym spełnienie przesłanki funkcjonalnej zachodzi wtedy, gdy przedmiotem pytania prawnego jest akt normatywny, który ma bezpośrednie znaczenie dla rozstrzygnięcia w rozpoznawanej przez sąd sprawie. Aspekt negatywny polega na tym, że z reguły brak będzie podstaw do przyjęcia wystąpienia tej przesłanki wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy jest możliwe bez uruchamiania instytucji pytań prawnych (zob. postanowienie TK z 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68).

Wystąpienie z pytaniem prawnym wiąże się z istnieniem ścisłego związku powstałych wątpliwości co do konstytucyjności aktu normatywnego z konkretną sprawą zawisłą przed sądem. Wynika z tego konieczność wykazania przez sąd występujący z pytaniem prawnym zależności między odpowiedzią na pytanie a rozstrzygnięciem sprawy, na której tle powstała wątpliwość natury konstytucyjnej (por. np. postanowienia TK z: 10 października 2000 r., sygn. P 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; 15 maja 2007 r., sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57). Zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o TK, do spełnienia tego obowiązku nie wystarczy powtórzenie ogólnej formuły ustawowej, ale konieczne jest wykazanie, że w

konkretnej sprawie zachodzi zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem tej sprawy.

W pytaniu prawnym sąd pytający zarzucił niezgodność z Konstytucją przepisu przejściowego zawartego w art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 80, poz. 538; dalej: ustawa zmieniająca). Zaskarżony przepis stanowi, że „[d]o roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ Kodeksu cywilnego”. Dla pełnego zrekonstruowania normy prawnej, niezbędne jest dokładne przytoczenie pozostałych przepisów, do których odwołuje się zaskarżony artykuł.

Na mocy art. 1 ustawy zmieniającej w pkt 1 uchylony został obowiązujący wówczas art. 442 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, ze zm.; dalej: k.c.) określający terminy przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Brzmienie uchylonego art. 442 k.c. było następujące:

„§ 1. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

§ 2. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”.

W miejsce uchylonego artykułu, na mocy zaskarżonej ustawy, został wprowadzony art. 442¹ k.c. określający m.in. nowe terminy przedawnienia takich roszczeń. Jego brzmienie jest następujące:

„§ 1. Roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

§ 2. Jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 3. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

§ 4. Przedawnienie roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody na osobie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat dwóch od uzyskania przez nią pełnoletności”.

Porównanie obu przepisów pozwala wyciągnąć wniosek, że zmiany, w zakresie regulowanego zagadnienia, w art. 442¹ k.c. w stosunku do uchylonego art. 442 k.c. dotyczą następujących elementów:

– nastąpiło wydłużenie upływu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wynikłej ze zbrodni lub występku z lat 10 do lat 20;

– uległ zmianie sposób liczenia biegu terminu przedawnienia w przypadku szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym na osobie z momentu, w którym nastąpiła szkoda (*a tempore facti*) na moment, gdy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (*a tempore scientiae*);

– dodano § 4 wprowadzający szczególne regulacje biegu przedawnienia roszczenia osoby małoletniej o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym.

Z Informacji prawnej z 14 września 2006 r. w sprawie prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (druk nr 880 V kadencja Sejmu) wynika, że zasadniczym powodem nowelizacji kodeksu cywilnego w omawianym zakresie było dążenie do zmiany liczenia przedawnienia roszczeń osoby małoletniej o naprawienie szkody: „[p]rojekt przewiduje również zmianę treści przepisu art. 442 Kodeksu cywilnego. Nowelizacja powyższego przepisu została zainspirowana wystąpieniem Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 listopada 2004 r., w którym zwrócono uwagę na fakt, że osoba uzyskująca pełną zdolność do czynności prawnych nie ma praktycznych szans na dochodzenie roszczeń deliktowych od sprawcy szkody, jeżeli od zdarzenia wyrządzającego szkodę upłynęło 10 lat. Wynika to z kategorycznego brzmienia art. 442 [§ 1 zdanie drugie] k.c. oraz z faktu, że dziecko osiągające pełnoletniość nie może powoływać się na okoliczność, że przedstawiciel ustawowy nie spełniał należycie obowiązków reprezentacji dziecka”. W konsekwencji ustawodawca uchwalił art. 442¹ § 4 k.c., w myśl którego przedawnienie roszczenia nie może skończyć się wcześniej niż z upływem dwóch lat od uzyskania przez poszkodowanego pełnoletności.

Dla pełnego przedstawienia tła rozstrzyganej sprawy konieczne jest uzupełnienie o wyjaśnienie, że część art. 442 § 1 k.c. w zakresie, w jakim zmiany dotyczą rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym na osobie, pozostaje w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 1 września 2006 r. o sygn. SK 14/05 (OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 97). W przywołanym orzeczeniu TK stwierdził, że „Art. 442 § 1 zdanie drugie (...) [k.c.] przez to, że pozbawia pokrzywdzonego dochodzenia odszkodowania za szkodę na osobie, która ujawniła się po upływie lat dziesięciu od wystąpienia zdarzenia wyrządzającego szkodę, jest niezgodny z art. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji”. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne odroczenie utraty mocy obowiązującej art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. z dniem 31 grudnia 2007 r. W uzasadnieniu Trybunał zauważył, że orzeczenie o utracie mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu z chwilą ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, prowadziłoby do całkowitej destabilizacji istniejących stosunków prawnych, ukształtowanych na gruncie istniejących mechanizmów odpowiedzialności odszkodowawczej *ex delicto*.

Na szczególną uwagę, biorąc pod uwagę rozpatrywane pytanie prawne i badanie spełnienia przez nie przesłanki funkcjonalnej, zasługują dwie ostatnie zmiany. Sprawa zawisła przed sądem pytającym dotyczy bowiem szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym. Stan faktyczny opisany w pytaniu prawnym, zdaniem sądu pytającego, pozwala na przyjęcie, że została ona wyrządzona podczas pobytu powódki urodzonej 24 października 1989 r. w szpitalu, w okresie od 24 kwietnia 1990 r. do 14 maja 1990 r., czyli w chwili, gdy powódka była małoletnia.

Sąd pytający spełnienia przesłanki funkcjonalnej upatruje w tym, że stwierdzenie niezgodności art. 2 ustawy zmieniającej z Konstytucją pozwoliłoby na rozstrzygnięcie sprawy w oparciu o art. 442¹ § 4 k.c. Pozew w niniejszej sprawie został skierowany 4 marca 2009 r. Gdyby zatem dopuszczalne było zastosowanie do rozstrzygnięcia sprawy przywołanego art. 442¹ § 4 k.c., powódka mogłaby skierować swoje roszczenie najpóźniej aż do 24 października 2009 r., albowiem z tym dniem upłynąłby okres dwóch lat, od kiedy powódka stała się pełnoletnia. Pozwany nie mógłby wówczas skutecznie podnieść zarzutu przedawnienia roszczenia. Natomiast gdyby rozstrzygnięcie sprawy następowało w oparciu o obowiązujący stan prawny, w sprawie zawisłej przed sądem, zastosowanie tego przepisu nie jest dopuszczalne ze względu na brzmienie normy intertemporalnej wyrażonej w zaskarżonym art. 2 ustawy zmieniającej, która nakazuje stosować przepisy ustawy

nowej jedynie do tych roszczeń, które nie uległy przedawnieniu zgodnie z postanowieniami przepisów dotychczasowych.

Reasumując, problem podniesiony w pytaniu prawnym sprowadza się do tego, że sąd pytający powziął wątpliwość co do zgodności z Konstytucją przepisu intertemporalnego, który nakazuje stosować art. 442¹ k.c. tylko do roszczeń nieprzedawnionych. Przedawnienie natomiast liczy się w oparciu o przepisy dotychczas obowiązujące. Istotą wątpliwości podnoszonych przez sąd pytający jest to, że ustawodawca przez zastosowanie wskazanego odwołania doprowadził do przedłużenia obowiązywania przepisów, które przez Trybunał w wyroku o sygn. SK 14/05 zostały uznane za niezgodne z Konstytucją.

Dopiero po przedstawieniu powyższych wyjaśnień możliwe jest udzielenie odpowiedzi na pytanie o spełnienie w rozpatrywanej sprawie przesłanki funkcjonalnej. Budowanie argumentacji opartej o twierdzenie, że cały art. 442¹ k.c. stanowi realizację postulatów Trybunału Konstytucyjnego zawartych w orzeczeniu o sygn. SK 14/05, jak to czyni sąd pytający, nie jest zasadne. Z wyroku wynika jednoznacznie, że Trybunał kwestionował powiązanie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Okoliczność, uregulowana w art. 442¹ § 4 k.c., dotycząca dochodzenia roszczeń przez osoby małoletnie, nie podlegała dotychczas ocenie Trybunału, nie została objęta zakresem pytania prawnego, co pozwala na wysnucie wniosku, że nie budzi wątpliwości sądu pytającego co do zgodności z Konstytucją. Powyższa uwaga ma znaczenie o tyle, że wywody sądu zmierzają do wykazania, że stosując kwestionowaną normę intertemporalną, sąd jest zobowiązany do orzekania na podstawie uprzednio obowiązującego, niekonstytucyjnego przepisu. Dalej sąd wskazuje, że wyeliminowanie zaskarżonego przepisu intertemporalnego pozwoliłoby mu na przyjęcie za podstawę orzekania przepisów nowych, a w konsekwencji skutkowałoby odmiennym rozstrzygnięciem sprawy. Powyższa argumentacja nie jest do końca poprawna z następującego powodu: to art. 442¹ § 3 k.c. stanowi odpowiedź ustawodawcy na wyrok Trybunału o sygn. SK 14/05, nie stanowiłby on jednak podstawy orzekania w sprawie zawisłej przed sądem. To art. 442¹ § 4 k.c. ewentualnie mógłby stać się podstawą orzekania. Chociaż uregulowanie w nim zawarte nie stanowi konsekwencji orzeczenia Trybunału w sprawie o sygn. SK 14/05, to jednak w ewentualnej możliwości zastosowania właśnie tego przepisu należy upatrywać spełnienia przesłanki funkcjonalnej, pozwalającej na podjęcie merytorycznego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie.

2. Przechodząc do merytorycznego rozpatrzenia sprawy Trybunał ustalił, że sąd pytający zarzuca, iż redakcja przepisu zawierająca regułę intertemporalną, przedłużającą stosowanie rozwiązań uznanych za niezgodne z Konstytucją, sprzeciwia się zasadzie prawidłowej legislacji stanowiącej emanację zasady demokratycznego państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji. Kwestionowany art. 2 ustawy zmieniającej, zdaniem sądu, nie spełnia jednego z założeń zasady prawidłowej legislacji, odnoszącego się do racjonalności gwarantującej objęcie zakresem stosowania przepisu tych sytuacji, które racjonalnie działający ustawodawca zamierzał uregulować. W pytaniu prawnym podniesiono, że wprowadzona przez zaskarżony przepis reguła intertemporalna prowadzi do konieczności dalszego stosowania przepisu niezgodnego z Konstytucją w zakresie, w jakim nakazuje go stosować do oceny biegu przedawnienia.

Podkreślić należy przede wszystkim, czego zdaje się nie dostrzegł sąd pytający, że zaskarżona ustawa zmieniająca została uchwalona w okresie, w jakim przepis art. 442 § 1 zdanie drugie k.c., co do którego Trybunał orzekł, że jest niezgodny z Konstytucją, jeszcze pozostawał w obrocie prawnym. Ustawa zmieniająca weszła w życie 10 sierpnia 2007 r., podczas gdy przepis miał zostać wyeliminowany z obrotu prawnego w wyniku

orzeczenia TK znacznie później, dopiero 31 grudnia 2007 r.

Odnosząc się do zasady prawidłowej legislacji Trybunał Konstytucyjny zauważa, że nakłada ona na ustawodawcę obowiązek stanowienia przepisów prawa w sposób logiczny i konsekwentny, z poszanowaniem zasad ogólnosystemowych oraz z zachowaniem należytych standardów. Nakaz ten jest funkcjonalnie związany z zasadami pewności i bezpieczeństwa prawnego oraz ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Z orzecznictwa Trybunału wywieść można trzy zasadnicze założenia istotne dla oceny zgodności treści określonego przepisu prawa z wymaganiami wynikającymi z zasady prawidłowej legislacji. Po pierwsze – każdy przepis prawa, a zwłaszcza ograniczający konstytucyjne wolności lub prawa, powinien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić, kto i w jakiej sytuacji podlega ograniczeniom. Po drugie – przepis ten powinien być na tyle precyzyjny, aby zapewniona była jego jednolita wykładnia i stosowanie. Po trzecie – przepis taki powinien być sformułowany tak, aby zakres jego zastosowania obejmował tylko te sytuacje, w których działający racjonalnie ustawodawca istotnie zamierzał wprowadzić regulację ograniczającą korzystanie z konstytucyjnych wolności i praw (zob. wyroki z: 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217; 27 listopada 2006 r., sygn. K 47/04, OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 153).

Sąd pytający zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji upatruje w ostatnim z wymienionych założeń prawidłowej legislacji odnoszącym się do racjonalnego ustawodawcy, tj. obowiązku takiego sformułowania przepisu, aby obejmował on tylko te sytuacje, które ustawodawca świadomie chciał poddać regulacji.

2.1. Problem poruszony w pytaniu prawnym odnosi się do przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody na osobie.

Zgodnie z art. 442¹ § 3 k.c., jak i obowiązującym do 10 sierpnia 2007 r. art. 442 k.c., dla rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym konieczne jest, aby poszkodowany dowiedział się zarówno o szkodzie, jak i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Oba te warunki muszą być spełnione łącznie. Jeśli zatem poszkodowany wiedział o szkodzie od kilku lat, ale nie znał sprawcy, dopiero od czasu poznania osoby sprawcy rozpoczyna się bieg przedawnienia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że o „dowiedzeniu się o szkodzie” można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia, wskazujących na fakt powstania szkody”; czyli wtedy, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (uchwała składu 7 sędziów SN z 11 lutego 1963 r., sygn. akt III PO 6/62, OSNCP nr 5/1964, poz. 87). Dopóki tak rozumiane dowiedzenie się o szkodzie nie nastąpi, dopóty bieg przedawnienia w ogóle nie może się rozpocząć.

2.2. W sprawie będącej przedmiotem postępowania ustawodawca w przepisie intertemporalnym zróżnicował sytuację prawną osób dochodzących odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej osobom (w tym osobom małoletnim) w oparciu o to, czy nastąpiło przedawnienie roszczenia. W związku z tym udzielając odpowiedzi na pytanie prawne konieczne jest ustalenie rzeczywistego marginesu swobody ustawodawcy przy tworzeniu rozwiązań intertemporalnych, w szczególności gdy ich elementem jest przedawnienie roszczeń.

Instytucja przedawnienia to obok prekluzji, zasiedzenia i przemilczenia – jeden z przypadków tzw. dawności instytucji wiążącej skutki prawne z upływem czasu. Instytucja przedawnienia doczekała się bogatego dorobku doktryny, w tym również w zakresie uzasadnienia jej istoty. Instytucja przedawnienia jest zróżnicowana i znajduje uzasadnienie

w pewnych wartościach, uznanych przez cały system prawa. Skutek przedawnienia następuje po upływie określonego czasu i polega na tym, że wprowadzie roszczenie istnieje nadal, ale ten, przeciwko któremu jest ono skierowane, może uchylić się od jego zaspokojenia, powołując się właśnie na upływ tego czasu (por. np. P. Machnikowski, [w:] *Kodeks Cywilny. Komentarz, t. I*, pod red. E. Gniewek, Warszawa 2011, s. 270-274). Przedawnione roszczenie nie wygasa, tylko zamienia się w tzw. zobowiązanie niezupełne (naturalne) (por. np. S. Dmowski i S. Rudnicki, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 499).

Odwołując się do uzasadnienia instytucji przedawnienia w doktrynie i orzecznictwie wskazuje się na jego różne funkcje: funkcję oczyszczającą obrót prawny z pewnych zaszłości, funkcję stabilizującą istniejące stosunki (zob. wyrok SN z 12 lutego 1991 r., sygn. akt III CRN 500/90, OSNCP nr 7-8/1992, poz. 137), funkcję wychowawczą i dyscyplinującą oddziaływującą na osoby uprawnione do terminowego dochodzenia swoich roszczeń (por. np. A. Jedliński, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, t. I*, red. A. Kidyba, Warszawa 2012, s. 729). Funkcja ochronna dłużnika wyraża się przede wszystkim w trudnościach dowodowych, jakie napotyka się procesie o roszczenia sprzed lat, poza tym chroni dłużnika, aby nie musiał przez długi czas pozostawać w gotowości do spełnienia świadczenia i w niepewności co do tego, czy wierzyciel będzie chciał dochodzić swoich uprawnień. Przedawnienie jest zatem wynikiem kompromisu pomiędzy konkurującymi ze sobą wartościami: zasadą ochrony praw podmiotowych – z jednej strony i innymi, do których należy zaliczyć stabilność prawną – z drugiej. Jego rolą nie jest krzywdzenie wierzyciela, ale wprowadzenie zagrożenia utraty pewnych możliwości (por. T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 74), dyscyplinując go do dochodzenia swoich roszczeń w racjonalnych ramach czasowych. Ustawodawca uznał, że takie rozwiązanie z punktu widzenia zasad państwa prawa, do których należy obiektywna przewidywalność skutków zachowań podmiotów prawa cywilnego oraz pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego, jest ważniejsze od wątpliwości, jakie mogą jawić się na tle przyjętych rozwiązań w zakresie przedawnienia. Te wymienione wyżej wartości całego systemu prawnego legły u podstaw regulacji całej instytucji przedawnienia. Cel i funkcja instytucji przedawnienia w kodeksie cywilnym sprowadzają się do usunięcia stanu niepewności prawnej w sytuacji, gdy uprawniony przez bardzo długi czas nie wykonuje swoich praw podmiotowych, nie realizuje przysługujących mu roszczeń (por. A. Jedliński [w:], *Kodeks... op. cit., uwaga do art. 117*).

Doniosłość przedawnienia dostrzega także Trybunał. W przywoływanym już kilkakrotnie wyroku o sygn. SK 14/05 TK odnosząc się do instytucji przedawnienia stwierdził, że „istnieją istotne racje, które (...) znajdują oparcie w przepisach konstytucyjnych, przemawiające za jej istnieniem. (...) Nie mogą w systemie prawnym istnieć unormowania, które umożliwiają dochodzenie praw czy ich wykonywanie z jednoczesnym nałożeniem na inne podmioty obowiązków im odpowiadających *ad infinitum*, przez czas nieokreślony, oraz takie, które powodują permanentny stan niepewności co do rzeczywistego stanu prawnego”.

2.3. Ukształtowanie przepisu intertemporalnego wiązało się z rozstrzygnięciem interesów pozostających w stosunku konkurencji. Ukształtowanie przepisów intertemporalnych zgodnie z sugestią sądu pytającego niewątpliwie doprowadziłoby do poprawy sytuacji niektórych osób, gdyż umożliwiłoby dochodzenie roszczeń uznanych w oparciu o art. 442 § 1 zdanie drugie k.c. za przedawnione. Stosując do nich przepisy art. 442¹ k.c. część spraw na nowo nie stałaby się przedawniona. Z drugiej strony pogorszyłoby sytuację osób wyrządzających szkodę, bowiem doprowadziłoby do ich odpowiedzialności za dokonany czyn, w związku z którym powstała szkoda, pomimo że

przez pewien czas nastąpiło w stosunku do nich przedawnienie odpowiedzialności. Jednak nie dążenie do ochrony interesu osób, które doprowadziły do powstania szkody, przesądza o uznaniu rozwiązania przyjętego przez ustawodawcę za zgodne z art. 2 Konstytucji. Argumentem przemawiającym przeciwko rozwiązaniu preferowanemu przez sąd w pytaniu prawnym jest to, że doprowadziłoby ono do naruszenia zasady pewności prawa i bezpieczeństwa prawnego, w tym zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, wywodzonej również z konstytucyjnej zasady demokratycznego państwa prawnego. W tym zakresie Trybunał podziela opinię Marszałka Sejmu, że reguła przyjęta w zaskarżonym przepisie intertemporalnym jest rozwiązaniem, które pozwala na pogodzenie sprzecznych tendencji wynikających z potrzeby stabilizacji ukształtowanych („zamkniętych”) sytuacji prawnych oraz objęcia nową, korzystniejszą regulacją prawną jak najszerzej grupy adresatów znajdujących się w tzw. sytuacjach w toku.

Jednocześnie za zgodną z Konstytucją Trybunał uznaje regulację, według której sprawy nieprzedawnione w dniu wejścia w życie przepisu podlegają ocenie w oparciu o przepisy nowej ustawy. Regulacja polegająca na poddaniu ocenie nowej ustawy jedynie części spraw, nieprzedawnionych w rozumieniu prawa dotychczasowego jest, wbrew temu, co twierdzi sąd pytający w pytaniu prawnym, przemyślaną i racjonalną decyzją ustawodawcy. Na marginesie należy zauważyć, że również dość często stosowanym sposobem regulacji sytuacji intertemporalnych w prawie cywilnym. Tytułem przypomnienia przywołać należy przepisy przejściowe wprowadzane w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94, ze zm., por. art. XXXV), w ustawie z dnia 18 lipca 1950 r. – Przepisy wprowadzające przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 34, poz. 312, por. art. XIX), w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Przepisy wprowadzające kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 599, ze zm., por. art. XLIII).

Mając na uwadze powyższe argumenty, Trybunał stwierdza, że przepis intertemporalny zawarty w art. 2 ustawy zmieniającej obejmuje wszystkie stany, które racjonalnie działający ustawodawca zamierzał uregulować. W tej sytuacji zarzut naruszenia zasady prawidłowej legislacji nie jest zasadny, a zaskarżona regulacja pozostaje w zgodzie z art. 2 Konstytucji.

3. Kolejnym wzorcem badania zgodności z Konstytucją zaskarżonego art. 2 ustawy zmieniającej jest art. 30 w związku z art. 38 Konstytucji. Przywołane wzorce odwołują się do zasady godności człowieka (art. 30 Konstytucji) oraz do zasady zapewnienia każdemu człowiekowi prawnej ochrony życia (art. 38 Konstytucji).

3.1. Wzorzec kontroli konstytucyjności zawarty w art. 30 Konstytucji uznaje przyrodzoną i niezbywalną godność człowieka za źródło wolności i praw człowieka i obywatela oraz proklamuje jej nienaruszalność, zobowiązując jednocześnie władze publiczne do poszanowania godności i do jej ochrony. W oparciu o art. 30 Konstytucji pojęciu godności ludzkiej należy przypisać charakter wartości konstytucyjnej o centralnym znaczeniu dla zbudowania aksjologii obecnych rozwiązań konstytucyjnych, przez pryzmat której należy dokonywać wykładni i stosowania wszystkich pozostałych postanowień o prawach, wolnościach i obowiązkach jednostki (tak wyrok TK z 30 września 2008 r., sygn. K 44/07, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 126). Podkreśla to również preambuła Konstytucji nakazująca, aby wszyscy stosując Konstytucję, „czynili to, dbając o zachowanie przyrodzonej godności człowieka (...)”, a także art. 233 ust. 1 Konstytucji, zakazujący w sposób bezwzględny naruszania godności człowieka nawet w razie wprowadzenia nadzwyczajnego stanu państwowego.

Demokratyczne państwo prawne to państwo oparte na poszanowaniu człowieka, a

w szczególności na poszanowaniu i ochronie życia oraz godności ludzkiej. Te dwa dobra są sprzężone w bezpośredni sposób. Zasadę godności człowieka należy postrzegać przez pryzmat wymogu ochrony życia ludzkiego, który, jak zauważa P. Sarnecki, po pierwsze, ujmuje ochronę czysto biologicznego aspektu egzystencji każdego człowieka wprost, po drugie swoiste, „prawo do prawnej ochrony życia”. Jego odpowiednikiem winny być rozmaite pozytywne działania państwa zmniejszające lub eliminujące zagrożenia życia ludzkiego (*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. III, Warszawa 2003). Z prawem do życia łączy się ściśle prawo do nietykalności osobistej. Jest ono ważkim przedłużeniem prawa do życia. Prawo do nietykalności osobistej obejmuje nienaruszalność fizyczną i duchową jednostki (zob. K. Complak, *Uwagi o godności człowieka oraz jej ochrona w świetle nowej konstytucji*, „Przegląd Sejmowy” nr 5/1998, s. 45).

3.2. Sąd pytający stawia zarzut, że przyjęta norma intertemporalna niedopuszczalnie różnicuje, w świetle przywołanych wzorców konstytucyjnych, realną możliwość kompensaty szkody na osobie w zależności od tego, kiedy nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Stawiany zarzut nie zasługuje na aprobatę. Zróznicowanie, które wystąpiło pomiędzy regulacją obowiązującą przed ustawą zmieniającą a nową regulacją, wyrażoną w art. 442¹ § 4 k.c., nie można łączyć z normą intertemporalną, ale z brakiem odpowiedniej do art. 442¹ § 4 k.c. regulacji we wcześniejszych przepisach z zakresu zasad przedawnienia, dotyczącego szkody na osobie. Nie ulega wątpliwości, że nowa regulacja mechanizmu obliczania biegu przedawnienia wprowadzona w unormowaniu zawartym w art. 442¹ § 4 k.c., pozwala na intensywniejszą ochronę osób małoletnich dochodzących roszczeń z tytułu szkody na osobie, wyrządzonej czynem niedozwolonym. Jak wskazuje A. Śmieja, przyjmując nowe rozwiązanie ustawodawca zdecydował się wzmocnić ochronę jednej kategorii osób niemających pełnej zdolności do czynności prawnych – małoletnich – uznając, że niezależnie od tego, czy ich przedstawiciele ustawowi dostatecznie chronią ich dobra, uzasadnione jest rozwiązanie umożliwiające poszkodowanemu samodzielne dochodzenie, na drodze sądowej, jego żądania naprawienia szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym w okresie dwóch lat od chwili uzyskania pełnoletniości (zob. A. Śmieja, *System Prawa Prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. A. Olejniczak, Warszawa 2009 s. 675-676). Przyjęcie takiego uzasadnienia tworzonej regulacji nie dowodzi w żaden sposób, wbrew zarzutowi stawianemu w pytaniu prawnym, że obowiązujące dotychczas rozwiązanie było niezgodne z Konstytucją, a nowe rozwiązanie wypełnia, chociaż w części lukę prawną.

Nie zasługuje także na uznanie kolejny argument podniesiony w pytaniu prawnym wskazujący na to, że w poprzednio obowiązującym stanie prawnym osoby małoletnie, poszkodowane zdarzeniem, były praktycznie pozbawione możliwości realizacji roszczeń z tytułu szkody na osobie. W ich imieniu przez cały czas mogli działać ich przedstawiciele ustawowi. To rodzice, opiekun, czy ustanowiony kurator mógł w razie naruszenia dóbr lub powstania stanu ich zagrożenia wystąpić z odpowiednimi roszczeniami – w imieniu i w interesie osoby małoletniej.

W tej sytuacji Trybunał stwierdza, że nie ma podstaw do stwierdzenia, iż norma intertemporalna zawarta w art. 2 ustawy zmieniającej jest niezgodna z art. 30 w związku z art. 38 Konstytucji.

4. Następny wzorzec konstytucyjny wskazany w pytaniu prawnym dotyczy art. 64 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym ochrona prawna własności, innych praw majątkowych i prawa dziedziczenia ma pozostać równa dla wszystkich. Podzielić należy uwagę poczynioną przez sąd pytający odnoszącą się do tego, że zasadę wyrażoną we wzorcu

konstytucyjnym należy odnosić do ogólnej zasady równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Orzecznictwo Trybunału wskazuje, że istotą tej zasady jest zakaz różnicowania ochrony praw majątkowych ze względu na charakter podmiotu danego prawa (zob. wyroki TK z: 25 lutego 1999 r., sygn. K 23/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 25 i 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82). Gwarancja równej ochrony praw majątkowych nie może być utożsamiana z identycznością intensywności ochrony udzielanej poszczególnym kategoriom praw majątkowych, jest bowiem oczywiste, że jest ona determinowana treścią i konstrukcyjnym ujęciem tych praw. Równość może być zatem odnoszona jedynie do praw majątkowych należących do tej samej kategorii (zob. wyrok TK z 2 czerwca 1999 r., sygn. K 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94). Prawo do odszkodowania za szkodę na osobie wyrządzoną czynem niedozwolonym ma charakter majątkowy i jest objęte hipotezą wskazanej normy konstytucyjnej.

4.1. Zdaniem Trybunału, argumenty podniesione w pytaniu prawnym, mające wskazywać na brak zgodności zaskarżonej regulacji z art. 64 ust. 2 Konstytucji, nie zasługują na uwzględnienie. Sąd pytający zarzuca, że wyrażona w art. 64 ust. 2 Konstytucji równa ochrona praw majątkowych została naruszona przez zróżnicowanie dochodzenia odszkodowania w zależności od wystąpienia zdarzenia wywołującego szkodę, czyli okoliczności, na którą poszkodowany nie miał jakiegokolwiek wpływu. Trybunał zauważa, że każda zmiana stanu prawnego wiąże się niewątpliwie ze zmianą ochrony prawnej w odniesieniu do różnych grup, z których jedna będzie dochodziła odszkodowania pod rządami poprzedniej ustawy, natomiast druga – pod rządami nowej. Nawet przyjęcie przez ustawodawcę rozwiązania retroaktywnego nie usunie tej nierówności, bowiem zawsze znajdzie się grupa osób poszkodowanych, do której nie będą miały zastosowania przepisy zmienione. Ponadto sąd pytający upatruje w zaskarżonej regulacji intertemporalnej dążenia do zapewnienia pewności prawnej podmiotom odpowiedzialnym za szkodę. Tymczasem trzeba mieć na uwadze, że podstawowym celem regulacji było poszanowanie pewności prawa wynikającej z upływu biegu przedawnienia i zamknięcia określonych stanów prawnych. Przedstawiony argument stanowił przeszkodę do tego, aby dobrodziejstwem objąć osoby, w tym w szczególności małoletnie, które zostały pokrzywdzone zdarzeniami sprzed 1997 r. Nawet jednak nowa regulacja nie prowadzi, jak to ujęto w pytaniu prawnym, do praktycznego nieograniczenia w czasie odpowiedzialnością za zdarzenia, które nastąpiły w ciągu 10 lat przed wejściem w życie ustawy zmieniającej. Okres odpowiedzialności został bowiem ograniczony terminami wskazanymi w art. 442¹ § 1-4 k.c.

Powyższe wyjaśnienia wskazują jednoznacznie, że ukształtowany w orzecznictwie, wywodzony z art. 64 ust. 2 Konstytucji, nałożony na ustawodawcę negatywny obowiązek powstrzymywania się od przyjmowania regulacji, które mogłyby pozbawiać ochrony prawnej lub tę ochronę ograniczać (zob. wyrok TK z 13 kwietnia 1999 r., sygn. K 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40) został zachowany, bowiem przez przyjętą regulację intertemporalną jednakowo są traktowane osoby, w stosunku do których termin przedawnienia dochodzenia roszczenia upłynął. Jednakowymi regulacjami – wprowadzonymi przez art. 442¹ k.c. – zostali objęci wszyscy poszkodowani, dla których termin przedawnienia jeszcze się nie zakończył.

5. Ostatni z wzorców konstytucyjnych przywołanych w pytaniu prawnym dotyczy art. 77 Konstytucji. Chociaż sąd pytający w *petitum* nie wskazał, z którym z ustępów art. 77 wiąże niezgodność zaskarżonej regulacji intertemporalnej, to uzasadnienie pytania wskazuje, że odnosi ją do ust. 1, a przywołanie ust. 2 nastąpiło jedynie dla wzmocnienia

stawianych zarzutów.

Art. 77 ust. 1 Konstytucji wprowadza zasadę wynagrodzenia za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Trybunał Konstytucyjny przyjmuje, że regulacja zawarta w art. 77 ust. 1 Konstytucji nie jest powtórzeniem zasad ukształtowanych w ramach prawa powszechnego, ale wprowadza nowe samodzielne treści, które muszą być uwzględniane na poziomie regulacji ustawowej – przede wszystkim zawartej w kodeksie cywilnym (por. wyrok z 4 grudnia 2001 r., sygn. SK 18/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 256). W przywołanym wyroku Trybunał zwrócił uwagę, że pojęcie „władzy publicznej” w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji obejmuje wszystkie władze w sensie konstytucyjnym – ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Natomiast „organ” władzy publicznej w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji oznacza instytucję, strukturę organizacyjną, jednostkę władzy publicznej, z której działalnością wiąże się wyrządzenie szkody, nie zaś organ osoby prawnej w kategoriach prawa cywilnego. Odpowiedzialność oparta na tym przepisie obciąża strukturę (instytucję), a nie osoby z nią związane (jej funkcjonariuszy). Istotne jest, biorąc pod uwagę przywołany wzorzec, przypomnienie, że podstawowe znaczenie ma ustalenie, czy działanie organu władzy publicznej związane jest z realizacją jego uprawnień i obowiązków.

Pojęcie „działania” organu władzy publicznej nie ma definicji konstytucyjnej. W pojęciu tym mieszczą się zarówno zachowania czynne tego organu, jak i zaniechania. Zakresem określenia „działań czynnych organu władzy publicznej” objęte są indywidualne rozstrzygnięcia, np. decyzje, orzeczenia i zarządzenia. Natomiast z pojęciem zaniechania władzy publicznej łączą się sytuacje, w których obowiązek określonego działania władzy publicznej jest precyzyjnie wyrażony w przepisie prawa i można ustalić, na czym konkretnie miałyby polegać zachowanie organu władzy publicznej, aby do szkody nie doszło.

5.1. W świetle powyższych wyjaśnień nasuwa się wniosek, że przywołany w pytaniu prawnym wzorzec kontroli jest nieadekwatny. Dochodzenie przez powódkę w sprawie zawisłej przed sądem pytającym odszkodowania właśnie od Skarbu Państwa w związku ze szkodą wyrządzoną jej podczas pobytu w szpitalu nie jest konsekwencją niezgodnego z prawem działania organów władzy publicznej, ale wynika ze stosunków właścicielskich. W czasie wyrządzenia szkody właścicielem zakładu opieki zdrowotnej był wojewoda. Wyrządzona szkoda, o której mowa w niniejszej sprawie, ma charakter typowej szkody medycznej, związanej z warunkami pobytu powódki w szpitalu. Jej charakter wskazuje, że nie sposób powiązać jej z wykonywaniem władztwa publicznego, a tylko znalezienie takiego *iunctim* pozwoliłoby na rozpatrzenie zaskarżonego przepisu ze wskazanym wzorcem konstytucyjnym.

5.2. Niezależnie od powyższej analizy przypomnieć należy ugruntowany pogląd wyrażany w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i doktrynie dotyczący przedkonstytucyjnego okresu odpowiedzialności władzy publicznej. Panuje pełna zgodność co do braku podstaw do obejmowania tego okresu standardami wynikającymi z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Gwarancja płynąca z tego przepisu znajduje zastosowanie do szkód powstałych od 17 października 1997 r., czyli od dnia wejścia w życie Konstytucji, kiedy to nastąpiła konstytucjonalizacja prawa do wynagrodzenia szkody wyrządzonej niezgodnym z prawem działaniem władzy publicznej (por. postanowienie z 13 czerwca 2011 r., sygn. SK 26/09, OTK ZU nr 5/A/2011, poz. 46).

Pogląd, że skutki wejścia w życie art. 77 Konstytucji nie rozciągają się na okres przed 17 października 1997 r. jest powszechnie przyjmowany w doktrynie (por. np. Z. Radwański, *Zmiany w kodeksie cywilnym dotyczące odpowiedzialności organów*

wykonujących władzę publiczną, „Monitor Prawniczy” nr 21/2004, s. 971; L. Bosek, *Bezprawie legislacyjne*, Warszawa 2007, s. 312; R. Trzaskowski, *Odpowiedzialność odszkodowawcza za zaniechanie normatywne*, „Przeгляд Sądowy” nr 1/2008, s. 29). Najbardziej ogólne uzasadnienie tej tezy opiera się na spostrzeżeniu, że Konstytucja nie zawiera własnych przepisów intertemporalnych, a zatem – zgodnie z zasadą ogólną – powinna być stosowana na przyszłość.

W związku z tym, że w sprawie bezspornym jest, iż zarażenie wirusowym zapaleniem wątroby nastąpiło w 1990 r., należy uznać, że art. 77 ust. 1 Konstytucji pozostaje nieadekwatnym wzorcem kontroli.

W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.